

Były restanica 2.55



1753

1753

REFERAT
HISTORICZNY

Grzegorz Markiewicz
Kuniec Zonaty

dnia 13 II 1940 r. zastalem w polownym
z moją Rodziną w własnym ogrodzie.

Jako niebezpieczny element
z miejscowości Szczytno

• Komograncki ulica Rybaki Smigły

№ 27 dnia 13 II kwietnia o godzinie

3 ej w mojej przysięga domnie

H. K. W. D. oznajmiająco mi że mam

w tej chwili opuścić swoje

mieszkanie razem z Rodziną po

obskurdnej pomocy zeruchano

zabrać nam najpotrzebniejsze

rzeczy kraczy rękawice i szynel.

• xawto w syntko zastalo malowano.

no. K następnie odmierowem was

do starych Rozanki gdzie

zastalimy w obwodzani

do wykonywanych pracach

uogonow gdzie znajdowalisci

nas w wojnie to 40 osób
 gdzie było bractwo powiatowe 1753
 mieszkańcy były okropne w staro-
 znu naszym majetkowemu
 i innych wrost spulemnych
 jak Piotrowy w przedmieściu Policyj-
 ne Polnice i Polubowice
 Kaniuchowski byli to Polacy
 i żydzi stasunki były oboje
 wozliwie. pomieniony wyjeżdżał
 a mieszkańcy od wlecia 1740 do
 były okropne i tak nas wzięli
 w nie równym kierunku przez
 u tygodni osierowili nas do
 Polnocego Korakstowu do
 starych Kaniuchów gdzie nas
 myślicielami i byliśmy bez
 żadnej opieki pod gółym niebem
 gdzie stasiki i chleba wcale nie było
 natym czasie wcale nas
 matymi gwałtownie porzucili
 po Kaniuchach gdzie nas

1753
 musiano jak nie łudzić
 stasowice wprost w ulicy
 kurmiej po nocach drzwi
 zamkniętym mieszkancom w
 remhance gdzie było bractwo
 powiatowe i raduchow i tak w tych
 warunkach musieliśmy żyć
 • najcięższą pracą musieliśmy wyko-
 nawać prace była bractwo wistow-
 a w naszym tak mielkie że nie by-
 liśmy w stanie w naszym wyjeździe
 i w tych okropnych warunkach
 byłam tam do mego zamieszkania
 najest do dnia 5go lutego 1740
 potym czasie byłam w naszym
 restancie Piotrowo najmiejsem
 • sam byłam skierowany
 przez parochiankę Piethonow-
 owską Polską do Anny
 Polskiej w Ługanach do 10
 Dquiry 28 na gdzie nas
 wyjeżdżaliśmy do Persy

Konrad Stokierowicz